

Rozsądne ptaszysko

W parku miejskim na gałęzi ptaszysko siedziało
i tak z góry spoglądając park obserwowało.

Przejsć przez drogę dzieci chciały
lecz w złym miejscu, nie spojrzały.
Podlatuje wnet ptaszysko
i wyjaśnia dzieciom wszystko:

Na ulicy zebra leży
po niej sprawnie przejść należy.
Głową kręcić trzeba śmiało,
by bezpiecznie się udało
przejsć na drugą jezdni stronę,
tu gdzie miejsce oznaczone.
W lewo, w prawo, w lewo kręcić
stać spokojnie, się nie wiercić
bo przeoczyć można łatwo
nadjeżdżające auto.

Dzieci ptaka posłuchały
sprawnie drogę pokonały.

Na gałęzi siedzi ptak
i rozprawia głośno tak:
Są też przejścia ze światłami
które świecą kolorami.
Raz zielonym, raz czerwonym
i nie trzeba być uczonym
aby wiedzieć kiedy przejść
i bezpiecznie z drogi zejść.
Gdy zielone światło świeci
to dorośli oraz dzieci
zwawo przejść przez drogę mogą
i podążać dalej drogą.
Gdy zapali się czerwone
znak – że przejście zabronione.
To jest sygnał – teraz drogą
samochody jechać mogą.

Staś rowerem sobie jechał,
już ptak dostrzegł go z daleka.
W mig do chłopca podlatuje
i tak Stasia zagaduje:
Na ulicę mój kochany
jesteś nieprzygotowany.
Rower skrzypi, nie masz kasku,
żadnych świateł i odblasków.
By bezpiecznie się poruszać
na wycieczki móc wyruszać
przygotować trzeba rower

by bezpiecznie ruszyć w drogę.
Teraz proszę wróc do domu
poproś tatę by ci pomógł
przygotować tak twój rower
by wyjechać mógł na drogę.

Nagle ptak się zrywa szybko
bo dziewczynki idą z piłką.
Podrzucają, odbijają
i uwagi nie zwracają,
że tuż obok niech na drodze
jakieś auto jechać może.
Piłka może wpaść pod koła
sytuacja nie wesoła.

Już ptaszysko podlatuje
i dziewczynki informuje.

Z piłką proszę na boisko
tu ulica jest zbyt blisko.
Kiedy piłka wam wypadnie
i pod koła auta wpadnie
to wy piłkę swą straciecie,
a ktoś może stracić życie.
Tu za rogiem całkiem blisko
do gry w piłkę jest boisko.

Ptak dziewczynki odprowadził
i na przyszłość im poradził
by bawiły się koniecznie
na boisku. Tam bezpieczniej.

Wieczór nadszedł, więc ptaszysko wróciło na gałąź.
Wzięło oddech, przykucnęło i tak rozmyślało.
Jeśli wszyscy będziemy przestrzegać ruchu drogowego
To dzieci będą bezpieczne i nikomu nie stanie się nic złego.

Barbara Bester